

UCHWAŁA Z DNIA 24 MAJA 2007 R.

I KZP 12/07

Organem postępowania wykonawczego właściwym do orzekania, na podstawie art. 206 § 3 k.k.w., w przedmiocie rozłożenia na raty kwoty pieniężnej stanowiącej równowartość orzeczonego przepadku jest sąd pierwszej instancji.

Przewodniczący: sędzia SN J. Żywolewska-Ławniczak.

Sędziowie SN: P. Hofmański (sprawozdawca), W. Płóciennik.

Prokurator Prokuratury Krajowej: B. Mik.

Sąd Najwyższy w sprawie Anny R., po rozpoznaniu, przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k., przez Sąd Apelacyjny w L., postanowieniem z dnia 21 lutego 2007 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy odpowiednie zastosowanie przepisu art. 206 § 2 k.k.w. do wykonania orzeczenia o nawiązce na rzecz Skarbu Państwa oraz obowiązku uiszczenia kwoty pieniężnej stanowiącej równowartość orzeczonego przepadku (art. 206 § 3 k.k.w.) oznacza, że odraczanie wykonania, rozkładanie na raty oraz umarzanie tych należności dokonuje sąd pierwszej instancji (art. 2 pkt 1 k.k.w.), czy też urząd skarbowy (art. 2 pkt 8)?”

u c h w a l i ł udzielić odpowiedzi jak wyżej.

UZASADNIENIE

Przedstawione Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne wyłoniło się w następującym układzie procesowym.

W dniu 28 lutego 2006 r. Sąd Okręgowy w R. wezwał skazaną Annę R. do okazania dowodu wpłaty kwoty 6 000,00 zł z tytułu przepadku korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa, orzeczonego prawomocnym wyrokiem tego Sądu z dnia 13 lutego 2006 r., a następnie, w dniu 9 maja 2006 r., przesłał Urzędowi Skarbowemu w B., na podstawie art. 187 k.k.w., odpis owego wyroku do wykonania w części dotyczącej przepadku. Jednocześnie Sąd Okręgowy przekazał Urzędowi Skarbowemu w B. wniosek skazanej o rozłożenie na raty kwoty pieniężnej stanowiącej równowartość przepadku. Drugi Urząd Skarbowy w R., do którego przekazany został wniosek Anny R., zwrócił go Sądowi Okręgowemu w R. do załatwienia według właściwości, powołując się na przepis art. 206 § 3 k.k.w. Sąd Okręgowy w R., nie uznając swojej właściwości w omawianym zakresie, pismem z dnia 19 czerwca 2006 r. przekazał wniosek skazanej z powrotem Drugiemu Urzędowi Skarbowemu w R., z pouczeniem, iż adresem normy zawartej w art. 206 § 3 k.k.w. jest urząd skarbowy, jako organ postępowania wykonawczego właściwy do wykonywania orzeczeń o przepadku (art. 27 k.k.w.). Drugi Urząd Skarbowy w R., po uzyskaniu akceptacji dla swojego stanowiska od Izby Skarbowej w W., ponownie przekazał wniosek Anny R. do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w R.

W tej sytuacji, postanowieniem z dnia 8 listopada 2006 r. Sąd Okręgowy w R., orzekając w trybie określonym w art. 13 § 1 k.k.w., stwierdził, że sporny wniosek powinien być rozpoznany przez Drugi Urząd Skarbowy w R. W ocenie Sądu Okręgowego, podstawą właściwości urzędu skarbowego do rozpoznania wniosku o rozłożenie na raty równowartości orzeczonego przepadku jest art. 27 k.k.w., albowiem ani ten przepis, ani też żaden

inny przepis prawa nie przewiduje tego rodzaju udziału sądowych organów egzekucyjnych w postępowaniu egzekucyjnym w administracji (poza wskazanymi w art. 842 k.p.c. i w art. 190 § 2 k.k.w.).

Postanowienie Sądu Okręgowego w R. zaskarżone zostało na podstawie art. 13 § 3 k.k.w. przez Drugi Urząd Skarbowy w R. Rozpoznając powyższe zażalenie, Sąd Apelacyjny w L. postanowieniem z dnia 21 lutego 2007 r., stwierdził, że w sprawie wyłoniło się przytoczone na wstępie zagadnienie prawne, wymagające zasadniczej wykładni ustawy i przekazał je do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu na podstawie art. 441 § 1 k.p.k.

Uzasadniając swoje stanowisko Sąd Apelacyjny w L. wskazał, że za pomocą powszechnie akceptowanych metod wykładni nie da się ustalić, czy organem właściwym do podejmowania decyzji w przedmiocie odraczenia wykonania, rozkładania na raty i umarzania należności z tytułu orzeczonej nawiązki lub obowiązku uiszczenia kwoty pieniężnej stanowiącej równowartość orzeczonego przepadku, jest sąd pierwszej instancji, czy też urząd skarbowy. Jak podnosi się ponadto w uzasadnieniu, zagadnienie to nie było dotąd przedmiotem zainteresowania doktryny poza nie wspartymi argumentacją wypowiedziami o charakterze przyczynkarskim, ani też judykatury. Zdaniem Sądu Apelacyjnego za przyjęciem, że organem właściwym w omawianym zakresie jest urząd skarbowy, przemawiają reguły wykładni funkcjonalnej. Celowym jest bowiem – jak wskazuje Sąd – obciążenie obowiązkiem wezwania skazanego do uiszczenia określonej kwoty tego organu, który będzie zajmował się następnie jego egzekwowaniem. Ten też organ – jako znający najlepiej sytuację majątkową dłużnika – powinien rozstrzygać w takich kwestiach, jak odroczenie wykonania orzeczenia o nawiązce i obowiązku uiszczenia równowartości przedmiotów podlegających przepadkowi oraz o rozłożeniu tych należności na raty. Z drugiej jednak strony, Sąd Apelacyjny dostrzega, że w wypadku należności o charakterze pieniężnym (a takim jest zarówno nawiązka, jak i przepadek równowartości

przedmiotów pochodzących z przestępstwa oraz służących jego popełnieniu, względnie do tego przeznaczonych), nie da się wykluczyć udziału sądu w postępowaniu egzekucyjnym (np. w zakresie orzeczeń wydawanych na podstawie art. 15 § 1 i 2 k.k.w.). Nadto, za powierzeniem mu kompetencji w zakresie odraczania płatności, rozkładania na raty i umarzania omawianych należności przemawia spójność systemowa z analogicznymi rozwiązaniami dotyczącymi egzekucji grzywny oraz należności sądowych.

Zajmując stanowisko procesowe, przedstawiciel Prokuratora Krajowego wyraził przekonanie, że organem właściwym do orzekania na podstawie art. 206 § 3 k.k.w. w przedmiocie odroczenia wykonania obowiązku uiszczenia kwoty pieniężnej stanowiącej równowartość orzeczonego przypadku, rozłożenia tej kwoty na raty oraz obowiązku jej umorzenia, jest sąd pierwszej instancji. Przedstawiciel urzędu prokuratorskiego proponował pominięcie w treści uchwały zagadnienia odraczania wykonania orzeczenia o nawiązce, oraz rozkładania jej na raty i umarzania, jako wykraczające poza realia niniejszej sprawy.

Uzasadniając swoje stanowisko prokurator Prokuratury Krajowej odwołuje się przede wszystkim do wniosków wynikających z analizy przebiegu prac ustawodawczych związanych z uchwaleniem nowel do Kodeksu karnego wykonawczego: z dnia 24 lipca 2003 r. (Dz. U. Nr 142, poz. 1380) oraz z dnia 13 czerwca 2003 r. (Dz. U. Nr 111, Nr 1061). Prokurator Prokuratury Krajowej – podobnie jak i Sąd Apelacyjny w R. – odwołuje się do reguł wykładni systemowej, wskazując jednak na możliwą repartycję zadań w zakresie postępowania wykonawczego pomiędzy sądem a urzędem skarbowym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Nie ulega wątpliwości, że potrzeba dokonania wykładni ustawy, i to wykładni o charakterze zasadniczym, usprawiedliwia inicjatywę Sądu Apelacyjnego w L. W istocie bowiem, na co wskazuje w obszernych motywach

postanowienia z dnia 21 lutego 2007 r. Sąd Apelacyjny w L., rysują się dwa możliwe kierunki interpretacji, przy czym każdy z nich można wspierać przekonującą argumentacją. Trzeba jednak zwrócić uwagę, co podkreślono już w pisemnym stanowisku przedłożonym przez prokuratora Prokuratury Krajowej, że realia sprawy powinny prowadzić do ograniczenia przedstawionego zagadnienia do kwestii właściwości w przedmiocie orzekania o rozłożeniu na raty kwoty pieniężnej, stanowiącej równowartość orzeczonego przypadku. Brak jest natomiast potrzeby rozstrzygnięcia kwestii tejże właściwości do orzekania w przedmiocie odraczenia wykonania obowiązku uiszczenia kwoty pieniężnej stanowiącej równowartość przypadku i umorzenia obowiązku jej uiszczenia, a tym bardziej kwestii właściwości organu egzekucyjnego w zakresie odraczenia wykonania, rozkładania na raty, czy umarzania obowiązku uiszczenia orzeczonej nawiązki. Spostrzeżenie to prowadzi do ograniczenia treści uchwały jedynie do zakresu usprawiedliwionego okolicznościami sprawy, niemniej trzeba przyznać, że brak jest podstaw, aby odmiennie, niż uczyniono to w niniejszej uchwale, rozstrzygano kwestie związane z odraczaniem i umarzaniem kwoty stanowiącej równowartość orzeczonego przypadku oraz z odraczaniem, umarzaniem i rozkładaniem na raty orzeczonej nawiązki.

Istotą zagadnienia prawnego przedstawionego do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu jest przewidziany w art. 206 § 3 k.k.w. zakres odpowiedniego stosowania art. 206 § 1 i § 2 k.k.w., a w konsekwencji także art. 49 – 51 k.k.w. (do których odpowiedniego stosowania odsyła art. 206 § 2 k.k.w.), do obowiązku uiszczenia kwoty pieniężnej stanowiącej równowartość orzeczonego przypadku.

Bezsporne jest, że organem, który jest właściwy do prowadzenia egzekucji środka karnego przypadku jest urząd skarbowy, o czym przesądza art. 27 k.k.w. Przepis ten zastrzega jednak, że czynności egzekucyjne w tym zakresie podejmuje urząd skarbowy na podstawie przepisów o postę-

powaniu egzekucyjnym w administracji (to jest na podstawie ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r., Dz. U. z 2005 r., Nr 229, poz. 1954 ze zm.), jeżeli przepisy Kodeksu karnego wykonawczego nie stanowią inaczej. Reguły postępowania w wypadku orzeczenia podlegającego wykonaniu przepadku określają art. 187 k.k.w. i nast., przy czym dla rozstrzygnięcia przedstawionego zagadnienia prawnego ma znaczenie przede wszystkim art. 187 k.k.w., według którego sąd bezzwłocznie po uprawomocnieniu się wyroku przesyła jego odpis lub wyciąg urzędowi skarbowemu, właściwemu ze względu na siedzibę sądu pierwszej instancji w celu wykonania środka karnego w postaci orzeczonego przepadku. Dalsze przepisy Rozdziału XII, Oddział 3 Kodeksu karnego wykonawczego określają przejmowanie w posiadanie określonych w wyroku składników mienia, ustalanie składników mienia objętego przepadkiem, przekazywanie w zarząd organom administracji publicznej przejętych nieruchomości, sposób postępowania z rzeczami ruchomymi, wierzytelnościami, innymi prawami majątkowymi, przedmiotami o wartości historycznej, naukowej i artystycznej (art. 188 k.k.w.), a także kwestie szczegółowe związane z wykonywaniem orzeczenia o przepadku tych przedmiotów. Analizując treść tych przepisów łatwo zauważyć, że unormowania w nich zawarte w sposób oczywisty nie są nastawione na wykonywanie orzeczenia o obowiązku uiszczenia kwoty pieniężnej stanowiącej równowartość orzeczonego przepadku. W tym bowiem zakresie w ustawie znalazło się uregulowanie szczególne w art. 206 k.k.w., który zawiera przede wszystkim regulację dotyczącą egzekwowania należności sądowych (tytuł Rozdziału Kodeksu karnego wykonawczego) niemniej w § 3 przepis ten nakazuje odpowiednie stosowanie jego § 1 i 2 między innymi do wykonywania orzeczenia o obowiązku uiszczenia kwoty pieniężnej stanowiącej równowartość orzeczonego przepadku (chodzi tu – rzecz jasna – o wykonanie orzeczeń, o których mowa w art. 44 § 4 k.k. i w art. 45 § 1 k.k., a zatem nie tyle o równowartość orzeczonego przepadku,

co o przepadek równowartości przedmiotów pochodzących bezpośrednio z przestępstwa lub przedmiotów, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa, a także o przepadek równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa). Ulokowanie odesłania właśnie w Rozdziale XIV, a nie w Oddziale 3 Rozdziału XII może wydawać się mało konsekwentne, jednak z jednej strony przemawiało za tym podobieństwo obowiązku uiszczenia kwoty pieniężnej stanowiącej równowartość orzeczonego przypadku do należności sądowych (w obu wypadkach chodzi o określoną kwotę pieniężną), z drugiej zaś to, że *lex specialis*, jaki stanowi art. 206 § 3 k.k.w., odnosi się nie tylko do środka karnego przypadku, ale także do nawiązki orzekanej na rzecz Skarbu Państwa. Nie byłoby zatem – z punktu widzenia techniki legislacyjnej – celowe zamieszczenie takiego samego przepisu w Oddziałach 3 i 4 Rozdziału XII Kodeksu karnego wykonawczego, skoro ten sam rezultat można było osiągnąć poprzez zamieszczenie stosownej regulacji w art. 206 k.k.w. Poprawne legislacyjnie jest zarówno zamieszczenie przepisu statuującego odpowiednie stosowanie określonego przepisu w ramach regulacji obejmującej sytuację prawną, w której następuje odpowiednie stosowanie określonego przepisu, jak i dokonanie zastrzeżenia o odpowiednim stosowaniu bezpośrednio w przepisie, który odpowiedniemu stosowaniu podlega (tak, jak uczyniono to w art. 206 k.k.w.). Rzeczą ustawodawcy jest dokonanie wyboru techniki legislacyjnej w każdym indywidualnym wypadku.

Rozważania powyższe pozwalają na sformułowanie kilku wniosków. Po pierwsze, umiejscowienie normy nakazującej odpowiednie stosowanie art. 206 § 1 i 2 k.k.w. w § 3 tego przepisu, a nie w Oddziale 3 Rozdziału XII o niczym nie przesądza i nie może być podstawą do konstruowania jakichkolwiek argumentów. Po drugie, nie można dopatrzeć się sprzeczności pomiędzy art. 187 k.k.w., który nakazuje sądowi, bezzwłocznie po uprawomocnieniu się wyroku, którym orzeczono przepadek, przesłanie jego

odpisu lub wyciągu urzędowi skarbowemu właściwemu ze względu na siedzibę sądu pierwszej instancji, a art. 206 § 1 k.k.w. (odpowiednio stosowanym w wypadku egzekwowania obowiązku uiszczenia określonej kwoty pieniężnej stanowiącej równowartość przepadku z mocy art. 206 § 3 k.k.w.), zgodnie z którym to sąd powinien wezwać osobę zobowiązaną do uiszczenia kosztów sądowych lub pieniężnej kary porządkowej do ich zapłacenia w terminie 30 dni.

Biorąc powyższe pod uwagę, rozwiązanie rysuje się jasno. Jeśli wykonaniu podlega orzeczony prawomocnym wyrokiem przepadek przedmiotów pochodzących z popełnienia przestępstwa lub przedmiotów które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa, sąd powinien postąpić w myśl art. 187 k.k.w., to znaczy, niezwłocznie po uprawomocnieniu się wyroku przesłać urzędowi odpis tego wyroku lub wyciąg w celu przeprowadzenia egzekucji według przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (art. 27 k.k.w.). Jeśli natomiast orzeczono przepadek równowartości wymienionych przedmiotów (art. 44 § 4 k.k.), sąd powinien – zgodnie ze stosowanym odpowiednio w takim wypadku art. 206 § 1 k.k.w. – wezwać osobę zobowiązaną do uiszczenia kwoty stanowiącej ową równowartość. Ustawodawca zróżnicował zatem sposób postępowania w zależności od tego, czy egzekwowana jest kwota pieniężna, czy też przepadek przedmiotów nie stanowiących takiej kwoty. Nie oznacza to oczywiście, że w wypadku orzeczenia nawiązki, względnie przepadku równowartości przedmiotów pochodzących z przestępstwa lub przedmiotów, które służyły lub były przeznaczone do jego popełnienia, nie stosuje się przepisów Oddziału 3 rozdziału XII Kodeksu karnego wykonawczego. Stosowanie ich następuje jednak z modyfikacjami wynikającymi z art. 206 § 1 i 2 k.k.w. oraz art. 49-51 k.k.w., do których odsyła art. 206 § 2 k.k.w. (art. 206 § 3 k.k.w.). Trzeba bowiem założyć, że także wówczas, gdy ściągnięciu podlega kwota stanowiąca równowartość orzeczonego przepadku, wezwanie do

jej uiszczenia nie zawsze będzie wystarczające dla wykonania prawomocnego wyroku. Bezskuteczny upływ terminu spowoduje konieczność przekazania wyroku urzędowi skarbowemu, przy czym – właśnie z uwagi na modyfikację wynikającą z art. 206 § 1 w zw. z art. 206 § 3 k.k.w. – nie nastąpi to niezwłocznie.

Analogiczne rozumowanie można przeprowadzić w odniesieniu do kwestii rozkładania na raty podlegającej uiszczeniu kwoty równowartości przedmiotów podlegających przepadkowi. Brak jest powodów, dla których to urząd skarbowy, a nie sąd miałby podejmować decyzje w przedmiocie rozkładania na raty podlegającej uiszczeniu kwoty stanowiącej równowartość orzeczonego przepadku. Według art. 206 § 3 k.k.w. odpowiednio stosuje się nie tylko § 1 tego przepisu, ale także jego § 2. Przepis ten nie tylko przesądza o tym, że omawianą tu kwotę pieniężną można rozłożyć na raty, ale także o tym, że decyzje w tym przedmiocie podejmuje sąd. Wynika to bowiem z art. 49 – 51 k.k.w., do których odpowiedniego stosowania – z zastrzeżeniem skróconego okresu rozłożenia na raty do 6 miesięcy – odsyła z kolei art. 206 § 2 k.k.w.

Powyższe nie oznacza, iżby w wypadku ściągnięcia równowartości orzeczonego przepadku ustawodawca nie przewidział roli urzędu skarbowego. Egzekucja, o której mowa w art. 27 k.k.w., nie kończy się bowiem na wezwaniu skazanego do uiszczenia stosownej kwoty i na podjęciu decyzji co do rozłożenia jej na raty, odroczeniu płatności czy umorzeniu. Pozostałe czynności, jako że przepisy Kodeksu karnego wykonawczego nie stanowią w tym zakresie inaczej, dokonywane są przez urząd skarbowy, stosownie do art. 27 k.k.w., w ramach porządku ukształtowanego przez przepisy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. W przypadku egzekwowania obowiązku uiszczenia kwoty stanowiącej równowartość przedmiotów podlegających przepadkowi mamy więc do czynienia ze swoistym podziałem kompetencji pomiędzy sąd pierwszej instancji oraz urząd skarbowy. Sąd

wykonuje czynności, które wprost powierza mu ustawa (art. 187, art. 206 § 1 oraz art. 49 – 51 w zw. z art. 206 § 2 i 3 k.k.w.). Pozostałe czynności egzekucyjne przeprowadzane są przez urząd skarbowy, który generalnie powołany jest do wykonywania orzeczeń w przedmiocie przepadku (art. 27 k.k.w.). Generalnie rola urzędu skarbowego zaczyna się wtedy, gdy skazany nie uiszcza ciążących na nim należności dobrowolnie. Jak trafnie wskazuje w swoim piśmie przedstawiciel urzędu prokuratorskiego, taki podział właściwości nie jest w postępowaniu wykonawczym niczym niezwykłym (por. art. 44 k.k.w. w zw. z art. 25 § 1 k.k.w.).

Za przyjętym rozwiązaniem przemawiają przede wszystkim względy o charakterze systemowym. Istota egzekucji sprowadza się do przymusowego wykonania orzeczenia, którego skazany z własnej woli wykonać nie zamierza. Podobnie zatem, jak w wypadku grzywny, do której uiszczenia sąd wzywa skazanego w terminie 30 dni (art. 44 § 1 k.k.w.), a w wypadku jej nieuiszczenia w tym terminie kieruje do egzekucji komorniczej (art. 25 § 1 k.k.w.), także i w układzie procesowym analizowanym w realiach rozpoznawanej sprawy, zadaniem sądu jest wezwanie skazanego do uiszczenia kwoty stanowiącej równowartość orzeczonego przepadku (art. 206 § 1 w zw. z § 3 k.k.w.). Dopiero po bezskutecznym upływie terminu 30 dni sąd kieruje sprawę do urzędu skarbowego w celu przeprowadzenia egzekucji w trybie ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Brak jest sensownych argumentów, aby odmiennie potraktowane były kompetencje przewidziane w art. 206 § 2 k.k.w. Także i one należeć muszą – z powyższych względów – do sądu. Pojawienie się, nawet w toku postępowania egzekucyjnego, potrzeby rozstrzygnięcia określonych kwestii przez sąd, wcale przecież nie musi oznaczać dysfunkcjonalności tego postępowania.

Ważny jest także inny argument, dostrzeżony zarówno w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w L. z dnia 21 lutego 2007 r., jak i w piśmie prokuratora Prokuratury Krajowej, a dotyczący trybu zaskarżania decyzji po-

dejmowanych w przedmiocie rozkładania na raty obowiązku uiszczenia równowartości przedmiotów podlegających przepadkowi. Gdyby przyjąć, że decyzję w tym przedmiocie podejmuje urząd skarbowy, byłaby ona zaskarżalna do organu nadzoru (art. 17 § 1 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji w zw. z art. 23 § 2 i 4 pkt 1 oraz art. 54 § 1 i 5 tej ustawy), z ewentualną możliwością uruchomienia kontroli sądowo – administracyjnej (art. 3 § 2 pkt 3, art. 52 § 1, art. 132 i art. 73 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, Dz. U. Nr 153, poz. 1270 ze zm.). Skazany byłby zatem pozbawiony drogi sądowego postępowania odwoławczego, takiego jak w wypadku sądowych decyzji podejmowanych w toku postępowania wykonawczego. Za takim zróżnicowaniem nie przemawiają żadne racje o charakterze pragmatycznym.

Biorąc pod uwagę powyższe argumenty, rozstrzygnięto jak w uchwale.